

HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY I ROLNICZY.

№ 20

ROKU 1848.

DNIA 15 MARCA.

O S O L I

I JEJ PRODUKCJI NA ŚWIECIE, A MIANOWICIE W EUROPIE.

(D o k o ń c z e n i e.)

Aczkolwiek znane są tak nadzwyczajne massy soli kuchennej na ziemi, nierównie więcej musi być ukrytęj. Dowodem tego są nieprzeliczone źródła słone tryszczące w pobliżności pokładów soli. O niektórych wiadomo ile wody wyciągają soli z wnętrza przez rozpuszczanie jęj w sobie;—ilości te są bardzo znaczne. Przykładem ob-
 1. jasnie to twierdzenie. Źródła solanki w Ciechocinku, chociaż jęj wo-
 2. dy tylko 3 do 4 części na sto mają rozpuszczonej soli, coznacznie wy-
 3. dają warzonej soli 100,000 centnarów; niezmiłynie się przypuszczając,
 4. że tyleż soli ginie beżużytecznie; bardzo liczne bowiem źródła słab-
 5. szęj nieco solanki nie są wywarzane; 200,000 centnarów tak wy-
 6. płukiwanęj soli pod Ciechocinkiem, pod żadnym względem nie jest
 7. za wysoką liczbą; ogólnie przyjmują historycy że ziemia nasza trwa
 8. od 6,000 lat, a zatem w tęp miejscu rozpuściła się bryła soli
 9. 1,200,000,000 centnarów ciężka. Z doświadczeń nader ścisłych ro-
 10. bionych nad stałemi ciałami, rozpuszczonemi w wodach mineralnych
 11. okazało się, że zawsze są jednakowemi. Co za niezmierna massa
 12. soli musi być rozpuszczana na Podgórzu Karpackiem gdzie tryszcze
 13. 300 źródeł do najwyższego stopnia solą nasycionych, 20 do 25 na sto
 14. zawierających w sobie soli.

Wreszcie trzecie jest źródło soli kuchennej ze wszystkich najznakomitsze. Zamierzam mówić o wodach oceanu, oblewających $\frac{2}{3}$ powierzchni sferoidu ziemskiego. Wiele zastanawiano się nad głębokością morza, ale na wielu miejscach nie można go było zmierzyć. Sir James Ross zapuszczał sondę 25,000 stóp głęboko, a zatem przeszło milę i nie dotknął dna. Ażkolwiek wody morza zawierają małą ilość rozpuszczonych różnych soli, pomiędzy którymi przeważa sól kuchenna, ilość tych części stałych jest wszakże nader wielką. Brieslak obrachował one przybliżenie; i według niego wynosi 19 000 bilionów centnarów, co ściśle odpowiada 140.200 bilionom stóp sześciennych; czyli kuli mającej w średnicy 650,000 stóp, czyli 27 mil geograficznych.

Węgiel kamienny występuje w znacznych ilościach na małych przestrzeniach w stosunku do powierzchni ziemi; żelazo przeciwnie w małej ilości jest na bardzo wielu miejscach. Masa soli w stanie stałym wyrównywa, jeżeli nie przewyższa ilości węgla kamiennego, gdy zaś dodamy do tego sól rozpuszczoną w wodach oceanu, masa onęj okaże się większą, aniżeli razem węgla i żelaza, a nadto ogólnie rozdzieliła się po ziemi.

Sól kuchenna prostym sposobem bywa otrzymywana. Jeżeli w łonie ziemi jest czysta, wytłumuje ją górnik, podobnie jak każdy inny kamień i oddaje do właściwego użytku; długiego potrzeba zachodu przy oddzielaniu onej z wód; a nierównie mniej pod błogiem niebem krajów południowych, aniżeli w strefie umiarkowanej. We Francji południowej, we Włoszech, Hiszpanji, Portugalji, wyciągają sól z wody morskiej; wpuszczają onej do stosownie urządzonych sa-

dzawek i trzymają do zupełnego wyschnięcia; wtedy na dnie osadzają się kryształ soli, które wybierane i na sprzedaż wystawiane bywają. W krajach nad morzem Bałtyckiem leżących, nie wyciągają soli z wód morskich, ale z licznych źródeł solanki w różnych miejscach tryszczących. Nie małych potrzebą zachodów, by sól czystą otrzymać; w tym celu rozległe a kosztowne są przyrządzenia. Powystawiano rozległe budynki, często na ćwierć mili długie, całkiem wypełnione cierniem. Na wierzach w tych wysokich budynkach wprowadzona, spada z wolna słona woda, i w tym przebiegu parując woda, coraz więcej zawiera soli; po powtórzeniu kilka razy tego procesu, solanka do najwyższego stopnia nasycona, zostaje dopiero wygotowywana, a sól oddzielana. Pomimo kosztownych budynków cierniowych, które trafnie nazwano łożniami, od łożenia surowicy czyli słonej wody; pomimo kosztownych łożni, i niezmiernej ilości drzewa do warzenia potrzebnego; koszt warzonej soli czyli warzonki nie są wielkie; wynoszą powszechnie od 2 do 5 zł.; koszt prawie równy, a często i większy trzeba często ponosić za przewóz.

Ze sól nadzwyczajnie obficie jest na świecie rozrzucona, służyć może za dowód, że każde prawie państwo europejskie posiada ją na swą potrzebę, a jeżeli nabywa jej od innych, pochodzi to z trudności lub kosztowności przewozu. I tak Roszja pomimo swego bogactwa soli we wschodnich częściach nabywa 1,000 000 centnarów od Anglii; przewóz na morzu tańszem czyni nabycie aniżeli sprowadzanie na lądzie z wschodnich części kraju. Ale przejdźmy do liczb, bo te są najmocniejszym dowodem ogólnych zdań. — W zeszłym roku wydał Karsten dzieło poświęcone temu koniecznemu minerałowi dla utrzymania bytu człowieka, w którym z wielką ogólnością, znajomością przedmiotu i rzadką pracą zebrał to wszystko prawie, co napisano o soli. Aby to wielkie dzieło wykonać, już od początku swego życia zbierał cokolwiek tylko napisano o soli w najrozmaitszego rodzaju dziełach geologicznych, poświęconych warzelnictwu, w nieprzeliczonych podróżyach wychodzących we wszystkich językach, mianowicie też w angielskim i francuzkim. Przewodnicząc Karsten w państwie Pruskiem hutnictwu, zajmował się głównie sterowaniem hutnictwa żelaznego i warzelniami soli; obok nader rozległych czynności urzędowych, zajęty ciągle badaniem teorycznej strony swego urzędowania, skreślił nacechowane rozległym doświadczeniem dwa nader ważne dzieła, jedno poświęcone hutnictwu żelaznemu, drugie soli. (*) Podziwiamy czytając mianowicie ostatnie dzieło, ową nieprzeliczoną ilość najróżnorodniejszych autorów powymienianych. Podobne dzieła mogą być tylko wykonane w ogniskach wiadomości ludzkiej, w głównych stolicach rozumu. Ale w każdym ludzkim utworze jest i słaba strona. Nadarmo szukałby kto w dziele Karstena nowych pomysłów nad powstawaniem pokładów soli w twardej skorupie ziemskiej, albo metod jak warzyć słone wody. Z wielką bystrością wszystko co jest wiadomem o soli zebrał w jedną dzieło, i z niego to można

(*) Ueber das Vorkommen und die Gewinnung des Kochsalzes auf der Oberfläche der Erde. Berlin 1846 r.

powziąć dokładną a zupełną wiadomość o tym ważnym mineralu. Ale jak wszystkie zbiorowe dzieła nierównie jest wypracowanem; w miarę materjałów rozszerza się, daje jasny obraz stosunków geologicznych różnych krajów, opisuje jak sól leży w ziemi; wymienia różne sposoby wydobywania onęj, warzenia słonych wód, mówi gdzie się sprzedaje; dalej są tam i obszernie wiadomości statystyczne czerpane pospolicie ze źródeł urzędowych. Wiadomości o Anglii, Francji, Niemczech, Włoszech, Polsce są obzerne, oznaczające niepospolitą ścisłość; o Hiszpanji, Turcji wiadomości te mniej są dokładne; dorywcze tylko o krajach azjatyckich, afrykańskich, amerykańskich. Z tego czynią wyjątek Stany Zjednoczone Ameryki północnej, gdzie cywilizacja, a za nią w parze idące razem urządzenia odpowiadające europejskim, urzeczywistniają wielkie zadanie chrześcijaństwa, uszlachetnienia rodu ludzkiego.

Wymieniając produkcję soli krajów europejskich, trzymałem się dzieła Karstena; z tego obrazu okaże się, co za środki rozmaite państwa posiadają, i co na zwiększenie soli wpływa — Produkcja roczna soli w Europie jest następująca:

Portugalia aczkolwiek posiada liczne źródła surowicy nie wyrabia z nich soli, tylko z wody morskiej. W tym celu założone zostały w ośmiu miejscach stawy do parowania wody morskiej, z których otrzymują rocznie soli 5,000,000 centnarów berlińskich. Sól ze St. Ubes uchodzi za najstosowniejszą do solenia śledzi i szczególnie jest poszukiwana.

Hiszpanja. Kraj ten obfitujący we wszystkie płody przyrody posiada niezmiernie bogactwo soli. Nietylko potężne pokłady soli kamiennęj, ale nadto źródła słone i saliny morskie produkujące razem rocznie 6,000,000 centnarów; z tego bywa sprzedawanych za granicę 4,500,000.

Francja nierównie mniej posiada soli od Hiszpanji; gdyby się ograniczała na sól kamienną i warzonkę, potrzebowałyby znacznych ilości z zagranicy; atoli południowe położenie nadmorskie zaopatruje ją obficie solą. Według urzędowych sprawozdań wydobyto w roku 1840 soli 3 630,800 met. centnarów; z tego zaś 3,200,800 met. centnarów z wody morskiej, a 430,000 soli kamiennęj.

W Wielkiej Brytanji od zniesienia monopolu nie można z pewnością oznaczyć ilości soli potrzebnej na użytek wewnętrzny w fabrykach, rolnictwie i do chowu bydła; ilość wywiezionej soli znana jest z zupełną ścisłością. Opierając się na dawniejszych danych statystycznych, w czasie trwania monopolu soli, nie zmylił się przyjmując, że konsumpcja roczna Wielkiej Brytanji wynosi obecnie około 4,500,000 centnarów. Temu znacznemu podwyższeniu sprzyja szczególnie niska cena; centnar bowiem soli kosztuje 2 szelingi czyli 4 złp. Wywóz roczny soli dochodzi do 5,000,000 centnarów; z tej ilości nabywały następujące kraje w latach 1840 do 1842 r.

PÓŁNOCNA EUROPA.

	1840	1842
Rossja	790,000	850,000
Szwecja	17,000	16,000
Norwegja	64,000	79,000
Danja	292,000	262,000
Prussy	470,000	570,000
Niemcy	170,000	100,000
Niderlandy	500,000	270,000
Belgia	450,000	400,000

PÓŁUDNIOWA EUROPA.

Wyspy Azorskie, Hiszpanja,	6,000	8,000
Morea, Turcja	90,000	30,000
Australja i Nowa Zelandja		

AFRYKA.

Egipt	10,000	500
Pobrzeża zachodnie	170,000	160,000
Przylądek Dobrej Nadziei	11,000	4,000

AMERYKA PÓŁNOCNA.

Kolonje angielskie	780,000	500,000
Indje zachodnie angielskie	38,000	29,000

Wyspa Kuba	10,000	10,000
Stany Zjednoczone	2,430,000	1,900,000
Południowo amerykańskie kraje jakoto: Texas, Guatimala, Meksyk, Brazylja, Chili, la Plata	15,000	7,000

Pomimo tego Anglja sprowadza rocznie 200,000 cent. soli z Portugalji i Hiszpanji.

Niderlandy produkują rocznie soli morskiej 600,000 cent. *Danja* 40 000.

Niemcy nadzwyczajnie obficie posiadają pokłady, zawarte głównie w formacji triasowej; sole alpejskie znajdujące się w Salzburgskim i w Tyrolu, niewiadomo do jakiego pokładu ziemi należą: zdaje się, że są błota wybuchowe czyli Salsy pomiędzy czerwonymi marmurami dobyte.

Produkcja roczna każdego z państw składających Rzeszę Niemiecką jest następująca:

Holsztyn-Szleswig	40,000
Meklemburg	75,000
Prussy	1,700,000
Hanower	368,000
Brunszwik	24,000
Schwartzburg-Rudolfstadt	60,000
Lippe Detmold	28,000
Waldeck	4,500
Sachsen-Meiningen-Hildburghausen	82,000
Sachsen-Weimar-Eisenach	30,000
Sachsen-Coburg-Gotha	35,000
Reass-Schleiz	32,000
Hessen Cassel	189,000
Hessen Darmstadt	266,000
Wirtemberg	732,000
Badenskie	336,000
Bawaria	782,000
Kraje niemieckie austriackie	2,088,000

Razem 6,883,000 cent.

Szwajcarya nabywała dawniej sól z Austrii, Bawarii, Wirtembergu, Badenkiego, a głównie z Francji. W nowszym czasie rozpoczęto liczne świdrowania, szczęśliwym skutkiem uwiecznzone i teraz większą część swych potrzeb własną solą zaopatruje; rocznie produkuje 230,000 cent.

Włochy obficie posiadają sól kamienną i morską, jak to roczna produkcja różnych państw tego półwyspu okazuje:

	warzonka	kamienna	morska	razem.
Sardynia	20,000	—	950,000	970,000
Parma	64,000	—	—	64,000
Państwo Papieżkie	—	—	610,000	610,000
Toskańskie	140,000	—	54,000	194,000
Neapol i Sycylja	—	400,000	2,700,000	3,100,000

W ogóle 224,000 400,000 4,314,000 4,938,000

Siedmiogród, Węgry i Galicja. Na obydwóch pochyłościach Karpat kryją te góry nadzwyczajnie potężne pokłady soli, i dla tego słusznie nazwałyby je można łańcuchem solowym. Ponieważ nadzwyczajnie łatwo można dobywać sól w tych górach, produkcja onęj stosuje się tylko do potrzeby wewnętrznej i zewnętrznej. Na północnej pochyłości Karpat wyrabiają rocznie soli kamiennęj 1 132,000 warzonki 826,000 cent., na południowej zaś soli kamiennęj 775,000 warzonki 338,000 cent. Z tego wychodzi do Pruss 125,000 cent. do Królestwa Polskiego 710,000 cent.

Produkcja zatem karpacka, zmieniona na wagę berlińską wynosi centnarów berlińskich 3,346,000 całej Austrii razem z 2,088,000 cent. z prowincji niemieckich dochodzi 5,400,000 cent.

Moldawia posiada nadzwyczajnie obficie pokłady soli, rocznie produkuje 380,000 cent.

O produkcji rocznej w Turcji nie masz żadnych pewnych wiadomości; w Albanji wyciągają sól z wody morskiej.

Grecja wyrabia 200,000 do 400,000 cent. rocznie. Królestwo Polskie, ma warzelnię soli tylko w Ciechocinku, w której rocznie około 100,000 cent. wyrabiają warzonki.

W Rosji, na wielu miejscach i obficie znajduje się sól kamienna i słone źródła; następująca jest produkcja roczna różnych gubernij:

Permska warzonka na skarbowy rachunek	332,000 cent.
— — — prywatny	1,360,000
Wologda	36,000
Archangielska	6,000
Jenisejska	14,000
Irkucka	66,000
Nowogrodzka	40,000
Orenburg, sól kamienna	144,000
Georgja	20,000
Bessarabia; sól morska	150,000
Taurya	3,500,000
Astrachan, sól stepowa	416,000
Saratowska	416,000
Tomska	3,000

Roczna produkcja wynosi 7,000,000 cent.

Produkcja całej Europy (prócz Turcji), wynosi około 46,000,000 cent. berlińskich, a łącznie z Turcją nieomylnie się przymując 50 milionów centnarów.

O innych częściach świata nieposiadamy pewnych wiadomości, tyle tylko wiadomo, że sól dobywają na nieprzeliczonych miejscach w Azji. Kopalnie Tuzkiej nad rzeką Halys wydają rocznie 150 do 200 000 centnarów; na wyspie Cyprze wyrabiają z wody morskiej rocznie 600,000 cent., w Indjach wschodnich na wielu miejscach są kopalnie soli. Jeszcze mniej posiadamy wiadomości o Afryce; na całym północnym pobrzeżu w licznych miejscach są kopalnie soli w Trilem, Algierj, w Marokko. Skąd mieszkańcy środkowej Afryki sól otrzymują? nie wiadomo. O Ameryce, nierównie pewniejsze są wiadomości, a mianowicie też o Stanach Zjednoczonych, stojących na równi z ucywilizowanemi państwami Europy. W r. 1830 wydobywano rocznie 2,000,000 cent., liczba ta nadzwyczajnie powiększyła się; w wielu prowincjach składających tę Rzeczpospolitą potroiła się nawet; ale jeszcze w r. 1840 potrzebowała 4,000,000 cent. z zagranicy; w r. 1841 zmniejszyła się ta liczba do 3 400,000 cent. O południowo-Amerykańskich państwach, nie masz bliższych wiadomości.

L. Z.

OPISANIE TORFU, SPOSOBÓW WYDOBYWANIA i UŻYTKOWANIA.

(z Tyg. Rol. Przem. Lucow.)

Torf powstaje w skutku gnicia roślin pod wodą. W okolicach błotnistych rosną podczas lata rośliny, które następnie gniją w wodzie, wydając warstwę istoty węglistej, zwiększającej się stopniowo w ten sposób, że z czasem bagnisko załazi mułem, a na powierzchni tego mułu na nowo powstają rośliny, które znowu gnijąc, zwiększają tym sposobem ilość torfu aż do wypełnienia łożyska wody. W strefach ciepłych torf szybko powstaje, w zimnych tworzy się bardzo wolno. Co się tyczy części składowych torfu, znajdują się w nim: masa węglista, piasek i sole; z pomiędzy tych ostatnich dosyć często zdarza się widzieć w nim siarkan żelaza i siarkan wapna czyli gips. Oprócz tego torf zawiera w sobie kwasy octowy i fosforowy, oraz pewnego gatunku żywice.

Torf z pozoru okazuje się nam jako istota brunatna, lekka, gąbczasta w której widocznie spostrzegać się dają rośliny z sobą poplątane. Co do grubości warstw torfu, to w Holandji dochodzą niekiedy do 30 stóp. Przy wydobywaniu torfu odłączają warstwy wierzchnie, stanowiące torf podniejszy, od środkowych, jako więcej węgla

w sobie zawierających; samo zaś wydobywanie prostym odbywa się sposobem, przez wyrzynanie torfu na cegiełki, które się suszą na słońcu.

Co do użytku torfu, wiadomo iż ten podług Klaprota zawierając w sobie 20 na sto węgla, jest ważnym materiałem opałowym; zarzucają mu jedynie to, że paląc się wydaje woń nieprzyjemną; czemu jednak zaradzić można przez urządzenie stosowne ognisk. W rzemieślnictwie korzystnie służyć może do wypalania cegły, wapna a nawet i wyrobów garncarskich; w ostatnim przypadku gdy mocnego potrzeba płomienia, ukończa się robotę przez użycie drzewa. W ogólności torf daje temperaturę stałą, niezmienną swego natężenia, a jeżeli będzie w dobrym gatunku, tworzy tyle ciepła, ile drzewo pod równą wagą uważane.

Niedogodności przy opalaniu torfem nikną przez jego zwęglanie; sposoby zaś zwęglania są takie same jak i drzewa. We Francji pan Blavier na wielką skalę zwęglając torf w walcach surowcowych ustawionych w piecu, gdy drugi koniec tychże walców wchodził w beczkę zamkniętą, otrzymał ze 100 kilogramów (150 funtów) 40—41 węgla, w którym znajdował się popiół. Węgiel ten przyspalał po cieple węgla drzewnego, lecz więcej wydawał ciepła. Powyższy węgiel powinien być dobrze wystudzony, gdyż zapala się w zetknięciu z powietrzem. Aby jednak korzystnie i tanio odbyć zwęglanie, użyłby potrzeba pieców znanych pod nazwiskiem pieców Szwarca.

W gatunkach torfu rozróżniamy:

Bagnowy, natrafiany w bagnach, z mchów powstały.

Łąkowy, z roślin trawiastych nad rzekami się znajduje.

Drzewny, powstały z części drzew w czasie wezbrania wód w miejsca niższe naniesionych.

Łowiony, to jest z mułu torfowego, znajdujący się w kanałach i wodach stojących. Ostatni wydobywa się sieciami mocnymi i gestymi, a po osiáknieniu z wody, wygniatą się w formach.

Torf jest rozmaitych dobroci: najlepszy, który w stanie suchym największą ma wagę, o ile jęj nie zdradza piasek z miejsc wzgórzystych z wodą naniesiony i przeciwnie, najłżejszy jest najgorszym i ten nazywają ślimacznym. Podług dobroci jego stopa sześcienna waży od 17—33 funtów. Podług doświadczeń 75—65 niekiedy nawet 56 stóp sześciennych torfu najlepszego pod względem opał, wyrównywały jednemu sążniowi po 108 stóp sześciennych z przestworami drzewa sosnowego szczapowego.

Ponieważ po wydobytych torfiu, miejsca na nowo torfem zarastają, zatem kopalnie torfu, torfowisko czyli torfiarnię na podobieństwo cięć rocznych na 180—200 kwaterek, czyli równych działów urządza się. Przedewszystkiem przedsięwzięcie się wybiecie rowów osuszających, a następnie rowów przerzynać mających całą kwaterek do użytkowania rocznego wyznaczoną.

Rznięcie, to jest kopanie torfu skutecznia się pługiem, za użyciem czterech robotników razem pracujących w jednym rowie:

Pierwszy, uprzęta powierzchnię rowu z darniny.

Drugi, narzędziem zwanem siekacz, przecina pierwszą warstwę torfu na kawałki podług miary przepisanej. Siekacz, jest to rydel żelazny 6 cali wysoki u którego ostrze końcowe 12 cali, boczne zaś 6 cali długie.

Trzeci, narzędziem zwanem nakładnik, kawałki torfu przeciętego ze spodu podrzyna i na bok odkłada. Nakładnik jest to rydel 12 cali szeroki, służący do podrzynania kawałków torfu, już poprzednio siekaczem przeciętych.

Czwarty, kawałki torfu grabiami ujmuje, składa na taczki i odwozi.

Torf kopie się na sztuki 12 cali długie, 6 cali szerokie i tyleż wysokie których sztuk cztery stanowi jedną stopę sześcienną.

Wykopane kawałki, czyli cegły, stawia się po 6 sztuk w kozy, podobnie jak cegły dla wysuszenia; po wyschnięciu zaś, formują się przymy po 500 sztuk torfu w sobie zawierające.

Po wykopaniu pługiem przez całą długość kwatery, pierwszą warstwę torfu, na 6 cali głębokości, przystępuje się do wykopania niższych warstw w tém samym miejscu, i tak głęboko, jak pokład torfu

Torf wysuszony, jeśli jako materiał opałowy do robót kowalskich i hutniczych ma być użyty, skwarzą, to jest zwęglają czyli koksują, albo tylko prażą czyli sztucznie suszą, w piecach właściwych lub stosach.

Nowy rodzaj papieru.

Od dawnych czasów papiernie holenderskie były najslawniejsze w Europie, a teraz udało się Holendrom wynaleść pewien gatunek papieru, który łączy w sobie elastyczność pergaminu z przezroczystością szkła. Ten wynalazek może to sprawić, że będziemy mogli się obejść bez zwyczajnego, kruchej i kosztownego szkła krzemionkowego, ponieważ papieru tego nie tylko można użyć zamiast szyb do okien, ale i do robienia zwierciadeł.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Z B O ž E.

Z Kołomyj 2 marca. Cena pszenicy czelnej jest tutaj nieco wyższą od téj, jaka była przed czternastu dniami; za to cena innych gatunków zboża spadła. Przyczyną tego zapewne jest nadzieja wczesnej wiosny, i ta okoliczność: że zasiewy ozime po zniknięciu śniegu okazały się piękne. Szczególniejszy zaś powód, dla czego tutejsze ceny spaść musiały, zależy bardziej, ile się zdaje od stosunku naszego cyrkulu do Węgier, gdzie także ceny zboża spadły. Okoliczność zaś zmniejszonych w Węgrzech cen jest złąd wiadoma, że węgierscy speculanci za porozumieniem się z tutejszemi handlarzami zbożem, odstąpili z obopólną korzyścią od zawartych między sobą układów względem tegorocznej dostawy zboża dla Marmarozkiej kameralnej administracji w Szygicie; w skutek czego tutejszokrajowe zboże w znacznie już mniejszej ilości do Marmarozkiego komitetu w tym roku wejść może.

Pokup zboża na targach jest nieznaczny, a cały dotyczący się handel małąco ożywiony. Posiadacze dóbr ziemskich wstrzymują się jeszcze z sprzedażą swych zbożowych zasobów, czekając na podniesienie się cen,—na targach zaś pojawia się tylko zboże przez wieśniaków przywożone.

Jeśli w najbliższym czasie i jare zasiewy pójdą składnie i pięknie poschodzą, wtedy mnogiemi sprzedaży zboża po daleko niższej jeszcze cenie z pewnością spodziewać się można.

Poznań 12 marca. Ceny zbożowe na tutejszym targu skłaniały się do podwyższenia w kilka dni po ostatniem doniesieniu naszym, ale w skutek świeżych wypadków na zachodzie znikła wszelka gotowizna, tak, że chociażby kto chciał kupować to nie mógł, a przez to ceny znowu się obniżyły. Dziś notować możemy. Pszenicę wedle dobroci na 2 tal. 5 sr. gr. do 1 tal 25 sr. gr. za firtel, (18 berlińskich metrów), żyto 1 tal. 5 sr. gr. za firtel. Kartofle 17 sr. gr. małych firtel, dużych 25 sr. gr. jeżeli zdrowe. Okowita podniosła się już była na 19 tal., jednakże spadła znowu na 17½ talara za 120 kwart. W ogóle wszystkich artykułów ceny są prawie nominalne, gdyż oprócz na codzienną bezpośrednią potrzebę, nikt nic nie kupuje.

Królewiec 8 marca. U nas od zamknięcia się żeglugi w końcu

roku zeszłego interesa bardzo są ograniczone. Zapasy wszelkich gatunków zboża nieznaczne były. Obstalunków z zagranicy mało nadesłano, a dowozy z łądu i okolic ledwie wystarczały na pokrycie miejscowej potrzeby. Pszenicy od końca roku zebralo się tu moce 1000 do 1200 łasztów, które jednak w stosunku do obecnej stopy cen za bardzo wysoko są trzymane, gdyż w styczniu jeszcze płacono 42,5 do 450 zł. gd. za czerwoną i pstrą pszenicę, kiedy teraz łatwo by kupić za 350 do 400 zł. gd. łasztów. Wielkie to szczęście dla naszego handlu, że okoliczni gospodarze mając pewną nadzieję, że na wiosnę bardzo wysokie ceny zboża nastaną zatrzymywali w spichlerzach swoje zapasy. Gdyby nie to zdarzenie, mielibyśmy na składzie tyle tysięcy łasztów drogiej pszenicy ile teraz set mamy, nielicząc innych gatunków zboża.

KURS GIEŁDY BERLIŃSKIEJ.

Dnia 11 marca 1848 roku.

P A P I E R Y.		złoty	praca
		Tal.	Tal.
Rosyjskie Inskrypcje w Certyf. Hamb. 4%.		49	—
Rosyjsko-Angielska Pożyczka 5%		—	—
Polskie Obligacje Skarbu 4%		—	64 ¹ / ₂
„ Listy Zastawne		—	87 ¹ / ₂
„ Listy Zastawne nowe.		—	87 ¹ / ₂
„ Obligacje Udziałowe		—	85
„ Obligacje 500 złotych.		66	—
Certyfikaty B. P. na Oblig. częst. lit. A. 300 zł. 5%		—	—
	lit. B. 200 „	—	—
	procentowe	—	—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 14 Marca 1848 roku.

Dnia 14 Marca 1848 roku.		ZĄDAJĄ		DAJĄ.	
		R. sr. kop.		R. sr. kop.	
I. WEXLE.					
Berlin 100 talarów	2 M.	—	—	93	90
Gdańsk 100 talarów	2 M.	—	—	93	—
Hamburg 300 b. m. k.	2 M.	—	—	141	90
Londyn funt sterlin.	3 M.	—	—	6	45
Lipsk 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
Moskwa 100 rub. sr.	1 M.	—	—	100	—
Petersburg ditto.	1 M.	—	—	100	25
Paryż 300 franków	2 M.	—	—	76	35
Wiedeń 150 zlr.	2 M.	96	75	96	45
Wrocław 100 talarów	2 M.	—	—	93	45
2. MONETY.					
Rosyjskie Imperjały		—	—	5	25
Holender. dukaty nowe		—	—	2	98 1/2
ditto stare ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Rosyjskie assygnaty		—	—	—	—
Austrjackie bilety bankowe za 150 zlr.		—	—	—	—
3. PAPIERY.					
Oblig. Skarbowe za 100 rs.		—	—	—	—
" " " 4 1/2 rs.		—	—	—	—
Listy zastawne nowe białe aw. bez kup. (*)		—	—	—	—
" " " nowe za 100		—	—	13	96 1/2
Obligacje udziałowe na 300 złp.		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe na 500 złp.		—	—	—	—
Certyfikaty Banku lit. B na 200 złp.		—	—	—	—
Serje wylosow lit. na — złp.		—	—	—	—
Dowody Kom. Centr. Likw. złp. 100		—	—	—	—

Wartość kuponu kop. 13²/₃